

Wrocław, 9 grudnia 2019

Prof. dr hab. Damian Leszczyński
Instytut Filozofii UW

**Ocena dorobku naukowego oraz rozprawy habilitacyjnej
doktora Marcina Pietrzaka
w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie filozofia**

1. Wprowadzenie

Pan doktor Marcin Pietrzak uzyskał tytuł magistra politologii i nauk społecznych ze specjalnością filozofia w 2001 roku w Instytucie Nauk Społecznych Uniwersytetu Opolskiego, natomiast tytuł doktora nauk humanistycznych otrzymał w roku 2009 na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego na podstawie pracy *Zagadnienie empirycznych podstaw etyki*. Od roku 2002 do 2009 roku pracował jako asystent na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego w Zakładzie Filozofii Stosowanej, od 2009 roku zaś zatrudniony jest w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Opolskiego.

Zainteresowania naukowe doktora Marcina Pietrzaka związane są z szeroko rozumianą etyką, a zwłaszcza zagadnieniami z zakresu metodologii etyki i metaetyki. Wiąże się to między innymi z podejmowaną przezeń próbą określenia wpływu, jaki przyjmowane założenia metafizyczne, epistemologiczne a także światopoglądowe wpływają na głoszone poglądy etyczne. W ramach tych badań doktor Pietrzak zajmował się między innymi takimi autorami, jak Charles L. Stevenson czy Tadeusz Czyżowski, podjął się także analiz pism Niccolò Machiavellego.

Oprócz tego doktor Pietrzak podejmował również w swoich pracach zagadnienia z zakresu antropologii filozoficznej oraz filozofii świadomości, między innymi w oparciu o idee Thomasa Nalega; poświęcił też uwagę kwestiom związanym z filozofią polityki.

2. Osiągnięcie naukowe: książka *Forma i treść cynizmu. Studium fenomenu cyniczności na trzech przykładach starożytnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2018.

Jako główne osiągnięcie naukowe doktor Pietrzak wskazuje monografię *Forma i treść cynizmu. Studium fenomenu cyniczności na trzech przykładach starożytnych*. Książka liczy 248 stron i składa się z trzech rozdziałów poprzedzonych Wstępem i uzupełnionych Zakończeniem, Dodatkiem oraz Bibliografią. Jak pisze na samym początku Autor, „Głównym zagadnieniem, z jakim będę się starał zmierzyć na kartach tej pracy, jest pytanie o naturę zjawiska, które określam mianem «cyniczności»” (s. 7). Ze względu na wieloznaczność tego terminu, który może być używany zarówno na oznaczenie pewnego nurtu filozoficznego, jak też stosowany w znaczeniu potocznym, Autor proponuje przeprowadzić analizy, pozwalające w sposób precyzyjny scharakteryzować ową „postawę cyniczną”. Punkt wyjścia dla tych analiz stanowią wskazówki zawarte w pracach dwóch współczesnych filozofów europejskich, Petera Sloterdijka oraz Michela Foucaulta, którzy – każdy na swój sposób – próbowali opisać zjawisko cynizmu i cyniczności. W oparciu o te wskazówki Autor przyjmuje założenie (hipotezę), w myśl którego „zjawisko cyniczności” należy rozpatrywać na poziomie językowym a ściślej, komunikacyjnym, co pozwala wyodrębnić w nim, z jednej strony, formalne schematy perswazyjne, z drugiej zaś pewną treściową materię, a więc zestaw poglądów (głównie moralnych), stanowiących tło czy system supozycji, umożliwiającą skuteczne używanie owych schematów (s. 13).

Aby opisać ową formę i treść „zjawiska cyniczności” Autor proponuje zbadać konkretne przykłady wypowiedzi, które można uznać za wyraz owego zjawiska czy też postawy i owe badania stanowią główny temat przygotowanej przezeń

monografii. W swoich analizach Habilitant posługuje się dwiema metodami: po pierwsze, metodą analizy metaetycznej opartej na pojęciach wypracowanych przez Charlesa L. Stevenson, po drugie, „metodą retoryki” w wersji „klasycznej” oraz w wersji zaproponowanej przez Kennetha Burke’a (s. 15). Przedmiotem swych analiz czyni zaś Autor prace wybranych autorów starożytnych, w których można znaleźć przykłady perswazji cynicznej i cynicznego (cynickiego, kynickiego) światopoglądu.

Jak wspomniałem, książka składa się z trzech rozbudowanych rozdziałów, podzielonych na mniejsze podrozdziały, z których każdy poświęcony jest analizie odmiennego wariantu „zjawiska cyniczności” obecnego w wybranych dziełach autorów starożytnych: w pierwszym rozdziale znajdujemy omówienie wypowiedzi „cyników-sofistów”, jak ich określa Autor, dokonane przede wszystkim na podstawie wybranych dialogów Platona, rozdział drugi poświęcony jest badaniu poglądów „właściwych cyników”, jeśli tak można to określić, głównie w oparciu o materiały zawarte w *Żywotach i poglądach słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa, z kolei rozdział trzeci zawiera analizę wybranych dialogów Lukiana z Samostat. Omówienie prac wspomnianych autorów uzupełnione jest odniesieniami do autorów starożytnych oraz komentarzy autorów współczesnych.

W Zakończeniu Autor stwierdza, że w oparciu o przedstawione analizy można potwierdzić wstępną hipotezę o zasadniczo komunikacyjnym charakterze „zjawiska cyniczności”. „Cynik to przede wszystkim mówca, który w określony sposób zwraca się do audytorium”, który wszakże, zamiast „próbować wprost zbudować pomost życzliwości między sobą a członkami audytorium, który pozwoliłby wciągnąć ich w ramy oferowanej przez niego identyfikacji (...) konstituuje swoje relacje, z tymi, do których przemawia, najpierw poprzez gwałtowne zerwanie wszelkich więzów identyfikacji, które mogłyby go z nimi łączyć, aby potem we właściwy sobie sposób je odbudować”, a więc, „przeciągnąć słuchaczy na swoją stronę poprzez przededefiniowanie relacji, jaka go z nimi łączy” (s. 231).

Wnioski z badań przeprowadzonych w książce, jak pisze Autor w Autoreferacie, mogłyby zostać wykorzystane do analizy nowożytnych form myślenia cynicznego, do których Autor zalicza realizm polityczny w duchu Machiavellego, a także

poglądy Friedricha Nietzschego oraz Slavoj Žižka (Autoreferat, s. 10). Dostrzega też możliwość zastosowania efektów swoich badań do analiz dyskursu etycznego z punktu widzenia fenomenów językowych i komunikacyjnych (s. 11).

Jak ocenić monografię przedstawioną przez doktora Pietrzaka jako jego główne osiągnięcie naukowe? Otóż z punktu widzenia stawianych pytań i hipotez oraz proponowanej na początku metody badań praca zapowiada się interesująco. Niestety, sama realizacja zadania, jakie postawił przed sobą Autor, jest w moim przekonaniu wysoce niezadowolająca i po prostu nieudana, a w rezultacie trudno powiedzieć, czy i na ile wstępne hipotezy mogą zostać potwierdzone. Podstawowym i – w moim przekonaniu – dyskwalifikującym pracę błędem jest oparcie się Autora nie na oryginalnych źródłach i ich kanonicznych wydaniach krytycznych, ale jedynie na dostępnych przekładach polskich, co w przypadku tego rodzaju pracy, w której chce się wyprowadzać wnioski z analiz sposobu mówienia, reguł używania pojęć i schematów argumentacyjnych, jest z metodologicznego punktu widzenia pozbawione naukowej wartości. Praca nosi podtytuł *Studium fenomenu cyniczności na trzech przykładach starożytnych*, a ponieważ jest to praca na stopień naukowy, czytelnik ma prawo zakładać, że ktoś, kto ma zamiar studiować pisma autorów starożytnych, zna ich prace z pierwszej ręki i będzie omawiał je, przestrzegając podstawowych zasad warsztatu badawczego historyka filozofii, w tym wypadku historyka filozofii starożytnej. Krótko mówiąc, będzie posługiwał się najnowszymi krytycznymi wydaniem prac omawianych autorów oraz odnosił się do odpowiedniej, aktualnej i rozległej literatury sekundarnej. Dla przykładu tylko podam, że – biorąc pod uwagę omawianych w książce doktora Pietrzaka pisarzy starożytnych – istnieją trzy podstawowe opracowania źródeł, które powinny zostać uwzględnione w tego typu pracy: J. Burnet, *Platonis opera*, t. VII-VIII, Oxford 1903; G. Giannantoni, *Socratis et Socraticorum Reliquiae*, vol. I-IV, Napoli 1991 oraz M.D. MacLeod, *Luciani opera*, t. I-IV, Oxford 1972-1987. Niestety, Autor nie tylko nie korzysta z tych źródeł (ani również innych wydań tekstów oryginalnych), ale nawet nie podaje informacji o ich istnieniu, odnosząc się jedynie – jak już wspomniałem – do dostępnych przekładów polskich, na dodatek przekładów dość

starych (jak wypadku Platona) i często nie spełniających w pełni kryteriów stawianych solidnym wydaniom krytycznym.

Trudno uzasadniać tu konieczność korzystania w tego typu pracy z dzieł oryginalnych, jest to bowiem elementarz warsztatu badacza. Powiem tylko, że w wypadku tej akurat pracy, w której przedmiotem badań jest warstwa językowa i retoryczna, korzystanie z przekładów w dwójnasób osłabia wartość czynionych analiz i formułowanych wniosków: po pierwsze, Autor zmuszony jest całkowicie zaufać tłumaczom jeśli chodzi o wierność przekładu pod względem tych form dyskursu, które są przedmiotem jego analiz, nie mając nawet możliwości sprawdzenia, na ile przekład jest w tym wypadku wiarygodny; po drugie, opierając się tylko na przekładach (i to tylko na język polski), Autor w punkcie wyjścia musi ograniczyć zakres badanej literatury do tych pozycji, które dostępne są w przekładzie, zakładając, że wystarczają one do tego, aby podjąć rzetelną analizę i sformułować zasadne wnioski. Jednak, nie znając całości tekstów źródłowych, nie jest w stanie ocenić, czy faktycznie tak jest i istnieje ryzyko, że z uwagi na oparcie się jedynie na części materiałów udostępnionych przez tłumaczy, jego wnioski będą nieuzasadnione bądź niepełne.

Tak jak wspomniałem, wskazuję tu tylko na niektóre możliwe konsekwencje takiej błędnej metodologii badawczej, jest bowiem oczywiste, że w pracach naukowych poświęconych analizie poglądów z jakiegóż, zwłaszcza odległej epoki historycznej, warunkiem naukowości jest oparcie się na oryginałach: jeśli pisze się studium o Kancie, należy korzystać z niemieckich wersji dzieł Kanta, jeśli pisze się studium poświęcone filozofii Nietzschego, również trzeba opierać się na najnowszej krytycznej edycji dzieł tego autora w oryginalnym języku. Wymóg taki można zlekceważyć w pracach popularyzatorskich, ewentualnie w pracach magisterskich, ale w tym wypadku mówimy o rozprawie, mającej stać się podstawą do nadania stopnia naukowego.

Autor mógł uniknąć tego zarzutu, gdyby od początku zaprojektował swoją pracę jako studium systematyczne, a nie historyczne, punktem wyjścia czyniąc na przykład wspomnianych we Wstępie Sloterdijka i Foucaulta, do autorów starożytnych odwołując się jedynie jako do przykładów uzupełniających

systematyczne analizy prowadzone w oparciu o literaturę współczesną. Podjął się jednak napisania „studium” opartego na „trzech przykładach starożytnych”, do którego – niestety – zdaje się nie mieć wystarczających kwalifikacji.

Autor w miarę możliwości stara się wykorzystywać literaturę sekundarną i część ważnych prac z omawianej dziedziny pojawia się w Bibliografii, jednak w samym tekście odniesień do tych pozycji jest stosunkowo niewiele, poza tym nie zostały uwzględnione tak istotne prace z tego zakresu, jak: M. Billerbeck (red.) *Kyniker in moderner Forschung*, Amsterdam 1991 czy R. Bracht Branham, M.-O. Goulet (red.), *The Cynics. Cynic Movement In Antiquity and Its Legacy*, Berkeley-Los Angeles-London 1996.

Moja ogólna ocena książki *Forma i treść cynizmu. Studium fenomenu cyniczności na trzech przykładach starożytnych* jako rozprawy na stopień naukowy jest zatem negatywna. Projekt badawczy, cele i hipotezy wydają się interesujące, jednak sama realizacja jest nieudana.

3. Pozostały dorobek naukowy

Oprócz omówionej książki doktor Marcin Pietrzak przedstawił jako swój dorobek naukowy jedną monografię, trzy artykuły naukowe opublikowane w czasopismach znajdujących się w bazie Web of Science lub na liście ERIH (w tym jeden przyjęty do druku) oraz 13 artykułów, z których cztery zostały opublikowane w tomach zbiorowych, pozostałe zaś dziewięć w polskich czasopismach (w tym jeden artykuł jest przyjęty do druku).

Monografia zatytułowana *Zagadnienie empirycznych podstaw etyki. Studium krytyczne metaetyki posthume'owskiej* (Opole 2012) jest, jak wnioskuję z tytułu, zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej, z kolei artykuł w czasopiśmie „Diametros” zatytułowany *Problem fundamentu poznania a status etyki. Poglądy Davida Hume'a na naturę sądów moralnych* jest wcześniejszą wersją pierwszych dwóch rozdziałów tej monografii, o czym zresztą pisze w niej sam Autor (s. 10), z tego też względu prace te nie mogą być uwzględnione jako dorobek naukowy przygotowany po doktoracie. Pozostałe artykuły mają charakter przyczynkowski i

dotyczą różnych dziedzin, ich poziom nie jest zły, ale zarazem ich liczba jest stosunkowo niewielka. Brakuje w dorobku Habilitanta publikacji w czasopismach międzynarodowych, a także publikacji anglojęzycznych. W wykazie podanych osiągnięć naukowych brak również wzmianki o kierowaniu projektami badawczymi oraz udziale w takich projektach, nie ma również informacji o stażach zagranicznych. Doktor Pietrzak wygłosił 25 referatów w trakcie konferencji, z czego większość na konferencjach ogólnopolskich lub konferencjach międzynarodowych odbywających się w Polsce, jeden referat wygłoszony został za granicą.

Oceniając pozostały dorobek Habilitanta, mogę stwierdzić, że doktor Marcin Pietrzak wykazuje się dużą aktywnością konferencyjną, jednak nieporównywalnie mniejszą aktywnością pisarską, co przekłada się na skromną liczbę publikacji w czasopismach krajowych i tomach zbiorowych. W moim przekonaniu jest to dorobek zbyt mały, aby móc uznać doktora Marcina Pietrzaka za samodzielnego pracownika naukowego.

4. Osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne

Doktor Marcin Pietrzak może pochwalić się dużymi i zróżnicowanymi osiągnięciami na polu dydaktyki, a zwłaszcza popularyzacji nauk i można odnieść wrażenie, że działalność organizacyjna oraz popularyzatorska pochłania go bardziej niż działalność naukowa. Jest pomysłodawcą i organizatorem cyklu wykładów pod szyldem Opolskie Spotkania Filozoficzne, w których od roku 2007 odbyło się – jak podaje – około stu spotkań, przy czym sam pomysłodawca cyklu również wygłosił w jego ramach kilkanaście wykładów. Organizował również wiele imprez popularyzujących filozofię, takich jak Opolski Tydzień Filozoficzny, Opolska Wiosna Filozoficzna, Opolski Karnawał Filozoficzny, założył Akademickie Koło Filozoficzne, a także regularnie popularyzuje filozofię w Radiu Opole. Doktor Pietrzak pełni funkcję promotora pomocniczego w jednym przewodzie doktorskim, aktywnie działa w gremiach uczelni, takich jak Rada Wydziału Nauk Społecznych, a od 2016 roku pełni również funkcję wicedyrektora Instytutu Filozofii Uniwersytetu Opolskiego. Jak wspominałem, na polu dokonań organizacyjnych i

popularyzatorskich dorobek Habilitanta wypada bardzo dobrze, jednak na tym tle tym bardziej widoczna jest szczupłość dorobku naukowego.

5. Wnioski i konkluzja

Po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym, organizacyjnym i dydaktycznym doktora Marcina Pietrzaka, kierując się przepisami Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytułach naukowych (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.), jak również Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. (Dz. U. nr 204, poz. 1200), stwierdzam, że dorobek ten, a zwłaszcza dorobek naukowy, nie spełnia wymogów określonych w stosownych aktach prawnych i nie może stanowić podstawy do uznania doktora Marcina Pietrzaka za samodzielnego badacza naukowego. Wnoszę zatem o niedopuszczenie Habilitanta do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Dariusz Górnicki